

KRYSTALIZACJA BOŻEJ EWANGELII w Liście do Rzymian

Poselstwo pierwsze

Centrum Bożej ewangelii – Jezus Chrystus, Bóg-człowiek (1)

Esencja osoby Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka

Wersety biblijne: Rz 1,1-4.

ZARYS

I. Wprowadzenie:

A. List do Rzymian dotyczy Bożej ewangelii – 1,1:

1. Cała księga, od rozdziału pierwszego, poświęconego osobie Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka oraz sprawiedliwości Bożej, do rozdziału szesnastego, poświęconego kościołom miejscowym jako wyrazowi Ciała Chrystusa, jest ewangelią, dobrą nowiną i radosną wieścią (Rz 10,15) Boga dla ludzi.
2. Ewangelia ta dotyczy Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka; Jezus Chrystus, Bóg-człowiek jest zatem centrum dobrej nowiny i radosnej wieści Boga dla ludzi.

B. Słowo „krystalizacja” w znaczeniu przez nas używanym opiera się na esencji.

II. Centrum Bożej ewangelii – Jezus Chrystus, Bóg-człowiek – 1,3-4:

A. Osoba Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka:

1. Nasienie Dawida – Mt 1,1; 22,42-45:
 - a. W Jego człowieczeństwie:
 - 1) Nasienie ludzkie należące do starego stworzenia Bożego (starego człowieka – Rz 6,6) – Kol 1,15b.
 - 2) Wskazuje na wcielenie Chrystusa – J 1,14.

- 3) Według ciała — „ciało grzechu” na jego podobieństwo, ale bez grzechu — Rz 8,3b.
 - 4) Zewnętrzna struktura („ciało Jego ciała*” — Kol 1,22) Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka.
 - 5) Zarówno Szatan, jak i grzech (wewnętrzny grzech w naszej naturze) wiążą się z tym ciałem — Hbr 2,14; J 3,14; Rz 8,3b.
 - 6) Związek pomiędzy ciałem i światem przez Szatana, władcę świata — J 12,31.
 - b. Nasienie Dawida w Jego człowieczeństwie ma zostać usynowione, uczynione („mianowane” — w. 4) Synem Bożym.
 - c. W typologii jest to wypełnienie proroctwa zawartego w Drugiej Księdze Samuela 7,12-14.
2. Syn Boży:
- a. Mianowany w swoim człowieczeństwie.
 - b. W mocy według Ducha świętości.
 - c. Duch świętości jest boskością (Rz 9,5) w nasieniu Dawida — w człowieku posiadającym ludzką naturę (Rz 5,15.17b.19).
 - d. Ze zmartwychwstania — spełnienie przetworzonego Trójjedynego Boga.
 - e. Aby stać się pierworodnym Synem Bożym — Rz 8,29:
 - 1) Chrystus przed swoim wcieleniem był jednorodnym Synem Bożym (J 1,18), posiadającym jedynie boskość, bez człowieczeństwa.
 - 2) Jezus Chrystus staje się pierworodnym Synem Bożym w zmartwychwstaniu, kiedy Jego stworzone przez Boga człowieczeństwo zostaje wywyższone, a On sam posiada zarówno boskość, jak i człowieczeństwo.
 - 3) Odrodzeni wierzący, posiadający zarówno człowieczeństwo, jak i boskość, mają upodobnić się do obrazu pierworodnego Syna Bożego.
3. Osoba Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka, wskazuje na

* Zob. przyp. s. 18.

zamysł, jaki miał Bóg w swojej ewangelii, czyli na to, że jako jedyny Bóg chce On stać się człowiekiem, aby odkupieni przez Niego upadli ludzie mogli stać się Jego wieloma synami, uczynionymi takimi samymi jak Bóg w Jego życiu i naturze, ale nie w Bóstwie.

Modlitwa: Panie, wielbimy Cię za to, że na tej ziemi posiadasz swoje odzyskiwanie. Panie, w tym odzyskiwaniu przemawiasz do nas od lat. Dziękujemy Ci za Twoją wyrocznię. Panie, dziękujemy Ci jeszcze bardziej za to, że nie tylko jesteś Słowem, ale także jesteś dla nas Duchem. Jesteś życiodajnym Duchem, spełnionym Duchem, Duchem, który jest z nami i który jest teraz tutaj pośród nas! Ufamy Tobie. Dziękujemy Ci za Twoje Słowo i wielbimy Cię za Twego Ducha. Prosimy Cię, abyś uczynił Twoją jedność z nami tak rzeczywistą. Mów razem z nami i mów w naszym przemawianiu. Bądź jedno z nami jednym duchem. Jesteśmy niczym, nic nie mamy i nie staramy się o nic. Panie, Ty jesteś dla nas wszystkim we wszystkich. Wzmocnij nas i podtrzymaj. Wielbimy Cię za wszystko, czym jesteś. Amen.

Leży mi na sercu brzemie, by w tym cyklu poselstw dokonać kryształizacji Listu do Rzymian. List do Rzymian jest księgą powszechnie znaną i popularną wśród chrześcijan. Ja sam wiele razy wyjaśniałem ją na różnych zgromadzeniach, aż wreszcie przeprowadziłem studium-życie na temat Listu do Rzymian w pierwszym roku naszych corocznych szkoleń. Było to dokładnie dwadzieścia lat temu. Mimo to jednak nadal mam wrażenie, że są tam ukryte pewne rzeczy, które stanowią wewnętrzną esencję boskiego objawienia Boga w Liście do Rzymian.

I. WPROWADZENIE

A. List do Rzymian dotyczy Bożej ewangelii

List do Rzymian jest księgą na temat Bożej ewangelii (1,1). Cała księga, od rozdziału pierwszego poświęconego osobie Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka oraz sprawiedliwości Bożej, aż do rozdziału szesnastego, który traktuje na temat kościołów miejscowych jako wyrazu Ciała Chrystusa, jest ewangelią, dobrą nowiną i radosną wieścią (Rz 10,15) Boga dla ludzi. Żadna inna księga nie przedstawia nam Bożej ewangelii w sposób tak wyczerpujący. Nie myślcie, że tylko pierwsze cztery rozdziały Listu do Rzymian, dotyczące usprawiedliwienia przez wiarę, są Bożą ewangelią. To zbyt płytkie. Musicie sobie uświadomić, że każdy rozdział tej księgi jest częścią Bożej ewangelii.

Po raz pierwszy w Nowym Testamencie mowa jest o Ciele Chrystusa w dwunastym rozdziale Listu do Rzymian. Nie ma o nim

wzmianki ani w czterech Ewangeliach, ani w Dziejach Apostolskich. List do Rzymian jako pierwszy używa tego niezwykłego terminu: Ciało Chrystusa. Ostatnie pięć jego rozdziałów stanowi całość, która zaczyna się w rozdziale dwunastym od Ciała Chrystusa, a kończy w rozdziale szesnastym kościołami miejscowymi, służącymi społeczności i wzajemnym kontaktom w Ciele Chrystusa. Nie myślcie, że kościoły miejscowe to jedno, a Ciało Chrystusa to coś innego. Stanowią one jedną całość. Odnoszą się do tego samego. Ciało Chrystusa jest we wszechświecie tylko jedno, lecz potrzebuje wyrazu na ziemi. Wyrazem tym są właśnie kościoły miejscowe. Są one Ciałem Chrystusa, a Ciało Chrystusa jest kościołami miejscowymi. Tak samo można powiedzieć, że brat Lee to Witness Lee, a Witness Lee to brat Lee. Musimy zobaczyć, że Ciało Chrystusa jest organizmem Trójjedynego Boga, a kościoły miejscowe są społecznością i wzajemnymi kontaktami w Ciele Chrystusa.

Teraz musimy zastanowić się nad tym, co stanowi centrum Bożej ewangelii. Kiedy byłem młody, powiedziano mi, że List do Rzymian mówi głównie o usprawiedliwieniu przez wiarę. Innymi słowy, centrum Listu do Rzymian miałyby być usprawiedliwienie przez wiarę. W rzeczywistości jednak usprawiedliwienie przez wiarę stanowi jedynie początkową część Bożego zbawienia. Ucząc się czytać, należy najpierw nauczyć się alfabetu, a następnie kilku prostych słów. Usprawiedliwienie przez wiarę jest właśnie czymś takim. Nie jest ono wzniosłe ani głębokie. Jest wstępem.

Co w takim razie stanowi centrum Listu do Rzymian, który jest księgą na temat Bożej ewangelii? Osoba, najwspanialsza osoba w całym wszechświecie, nieograniczona, wszechzawierająca i wszechobejmująca. W pierwszym rozdziale Listu do Efezjan czytamy, że ta wszechzawierająca i wszechobejmująca osoba wypełnia wszystko we wszystkim we wszechświecie (w. 23). Wymiary wszechświata są nieskończone. Nikt nie potrafi powiedzieć, jak wielki jest wszechświat ani ile znajduje się w nim rzeczy. List do Efezjan 1,23 mówi nam jednak, że Chrystus jest Tym, który wypełnia wszystko we wszystkim. Taka właśnie osoba stoi w centrum Bożej ewangelii. Ewangelia dotyczy Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka; tak więc Jezus Chrystus, Bóg-człowiek jest centrum dobrej nowiny i radosnej wieści Boga dla ludzi.

**B. Słowo „krystalizacja” w znaczeniu
przez nas używanym opiera się na esencji**

To centrum, Jezus Chrystus, Bóg-człowiek, posiada przede wszystkim dwa aspekty: osobę i dzieło. Cały Nowy Testament objawia nam Chrystusa Jezusa w tych dwóch aspektach. Poselstwo to dotyczy esencji osoby Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka. Możemy znać jakiegoś brata, ale czy znamy go w jego esencji? Jeśli istnieje ktoś na tej ziemi, kto zna tego brata, to będzie to jego żona. Na przykład kawałek metalu posiada zewnętrzny wygląd, ale w wyglądzie tym kryje się wewnętrzny pierwiastek, natomiast wewnątrz pierwiastka znajduje się esencja. Teraz chcemy zobaczyć esencję osoby Jezusa Chrystusa. Słowo „krystalizacja” w znaczeniu przez nas używanym opiera się właśnie na esencji.

Spędziłem ponad sześćdziesiąt lat na studiowaniu Pisma. List do Rzymian był i nadal jest moją ulubioną księgą w Biblii. Po przeszło sześćdziesięciu latach studiowania, dzięki miłosierdziu i łasce Pana, mogę wam powiedzieć, że Pan pokazał mi esencję osoby Jezusa Chrystusa. Aby poznać esencję pomarańczy, musisz zdjąć z niej skórkę i zobaczyć, co kryje się w środku. Najpierw widzisz pierwiastek, a następnie w pierwiastku znajduje się esencja. To właśnie esencja pomarańczy jest tym, co nas posila.

Jezus Chrystus jest dziś na ziemi sławny. Wszędzie prawie każdy wie coś o Jezusie Chrystusie. Kto jednak zna Jego esencję? Niektórzy powiedzieli, że Jezus Chrystus to Bóg, który stał się człowiekiem, czyli jest On Bogiem-człowiekiem. To trafne, ale czy znamy esencję tego Boga-człowieka? Najpierw był On Bogiem, a teraz jest zarówno Bogiem, jak i człowiekiem, a więc nazywa się Go Bogiem-człowiekiem. Ponad sześćdziesiąt lat temu przeczytałem książkę, w której występował termin „Bóg-człowiek”. Było to dla mnie bardzo świeże. Przez kilka lat przebywałem z wolnymi chrześcijanami i usłyszałem od nich setki poselstw. Powiedzieli mi oni, że Jezus Chrystus jest naszym Bogiem i że pewnego dnia stał się człowiekiem. Nigdy jednak nie powiedzieli mi, że ten Jezus Chrystus, który był Bogiem i który stał się człowiekiem, jest Bogiem-człowiekiem.

Teraz jednak musimy zadać pytanie: co jest esencją Chrystusa jako Boga? Co stanowi esencję Chrystusa jako człowieka? Przeczytajmy fragment z Listu do Rzymian 1,3-4: „O Synu Jego, który wy-

szedł z nasienia Dawida według ciała, który został mianowany Synem Bożym w mocy według Ducha świętości z powstania z martwych, o Jezusie Chrystusie, Panu naszym”. W młodości czytałem te wersety wiele razy, ale nie mogłem ich zrozumieć. Rozumiałem trochę to, co dotyczyło nasienia Dawida i Syna Bożego, ale nie wiedziałem, o czym mówi pozostała część tych wersetów. Uczyłem się stopniowo, rok po roku. Wreszcie, dwadzieścia lat temu, przeprowadziłem studium-życie na temat Listu do Rzymian na szkoleniu letnim. Zdefiniowałem wszystkie wyrażenia i terminy, jakie pojawiają się w tych wersetach. W przekładzie *Recovery Version* pełno jest przypisów do tych wersetów. Choćbyście jednak przeczytali te wersety wiele razy wraz z towarzyszącymi im przypisami, obawiam się, że nadal nic nie zrozumiecie. Te dwa wersety dotyczą esencji osoby Chrystusa.

II. CENTRUM BOŻEJ EWANGELII – JEZUS CHRYSZTUS, BÓG-CZŁOWIEK

A. Osoba Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka

Osoba Chrystusa posiada dwa aspekty. Chrystus jako Bóg-człowiek jest zarówno boski, jak i ludzki, ponieważ jest zarówno Bogiem, jak i człowiekiem. Bóg jest boski, a człowiek jest ludzki, dzięki czemu w tej jednej osobie znajduje się boskość i człowieczeństwo. Boskość i człowieczeństwo są zespolone ze sobą i tworzą jedną osobę. Musimy zobaczyć te dwa aspekty osoby Chrystusa.

1. *Nasienie Dawida*

a. *W Jego człowieczeństwie*

Zastanówmy się teraz nad człowieczeństwem Chrystusa. W swym człowieczeństwie jako ludzka osoba był On nasieniem Dawida. Dawid, król Izraela, był jednym z praojców, przodków Chrystusa. W Biblii znajdujemy rodowód Chrystusa w pierwszym rozdziale Ewangelii Mateusza, który mówi o Chrystusie jako synu Abrahama i synu Dawida (w. 1). Syn oznacza nasienie, a nasienie to syn, tak więc wyrażenie „nasienie Dawida” odnosi się do człowieczeństwa Chrystusa (Mt 22,42-45).

Chrystus jako nasienie Dawida jest nasieniem ludzkim, należącym do starego stworzenia (starego człowieka – Rz 6,6) Bożego (Kol 1,15b). Tak więc w esencji osoby Chrystusa w Jego człowieczeństwie

pierwszą rzeczą, o której musicie pamiętać, jest to, że Chrystus w swoim człowieczeństwie był ze starego stworzenia, starego człowieka. Jeśli powiem, że Chrystus jest z nowego stworzenia, z nowego człowieka, zgodzimy się z tym całkowicie. Musimy tu jednak zobaczyć, że esencją Chrystusa jest po pierwsze to, że należy On do starego stworzenia. Jest On ze starego człowieka.

To, że Chrystus jest ludzkim nasieniem należącym do starego stworzenia, wskazuje na Jego wcielenie (J 1,14). Wcielenie Chrystusa sprowadziło Go na ziemię. Był On Bogiem chwały, lecz Jego wcielenie sprawiło, iż opuścił On swą chwałę i stał się człowiekiem. Zszedł na samo dno, aby należeć do starego człowieka. Przyszedł we wcieleniu nie po to, by być częścią nowego stworzenia, lecz aby być częścią starego stworzenia Bożego. Oto składniki esencji osoby Chrystusa.

W swoim człowieczeństwie był On „według ciała”, „ciała grzechu” na jego podobieństwo, lecz jednocześnie był bez grzechu (Rz 8,3b). Chrystus był w ciele, ale Jego ciało miało tylko podobieństwo ciała grzechu; było ono wolne od grzechu. Wszystko to są szczególne elementy esencji osoby Chrystusa.

Ciało jest zewnętrzną strukturą („ciałem Jego ciała*” – Kol 1,22) Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka. Zobaczyliśmy dotąd trzy kwestie związane z esencją osoby Chrystusa w Jego człowieczeństwie:

* Język polski, w odróżnieniu od greki Nowego Testamentu, nie dokonuje rozróżnienia pomiędzy ciałem stworzonym przez Boga (gr. *soma*) a ciałem zepsutym, skażonym przez grzech i opanowanym przez Szatana (gr. *sarks*). Słowo „ciało” w pierwszym, pozytywnym znaczeniu, występuje m.in. w Rz 12,1a: „Zachęcam więc was, bracia, poprzez litość Boga, abyście przedstawili **ciała** swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu...” Słowo „ciało” w drugim, negatywnym znaczeniu, użyte jest m.in. w Rz 7,18: „Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim **ciele**, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie”. Istotę ciała *sarks* wyjaśnia w przypisie 2 do Rz 7,18 przekład *Recovery Version* następująco: „Ciało, o którym tutaj mowa, jest upadłym i skażonym ludzkim ciałem wraz ze wszystkimi jego pożądliwościami. Ciało to nie zostało stworzone przez Boga, lecz stanowi mieszaninę Bożego stworzenia i grzechu, który jest życiem Szatana, niegodziwca. Stworzone przez Boga ciało człowieka było czystym naczyniem, naczynie to jednak uległo skażeniu i przekształciło się w grzeszne ciało wskutek tego, iż Szatan w chwili upadku człowieka wstrzyknął w nie siebie. Teraz Szatan jako grzech, upostaciowany w ciele człowieka, czyni sobie tam dom i panuje jako nielegalny pan, rządząc człowiekiem i zmuszając go do czynienia rzeczy, których ten nie chce” (przyp. red.).

Chrystus należał do starego stworzenia, czyli w swoim ciele był „starym człowiekiem” (Rz 6,6); w Jego ciele nie było grzechu, lecz ciało to miało podobieństwo ciała grzechu. Dlatego w zewnętrznej strukturze, w swoim ciele, Chrystus nie wyglądał jakoś wyjątkowo.

Z ciałem tym związany jest zarówno Szatan, jak i grzech (wewnętrzny grzech w naszej naturze) (Hbr 2,14; J 3,14; Rz 8,3b). Szatan skusił człowieka, by popełnił grzech. W ten sposób przesycił go swą grzeszną naturą. Siódmy rozdział Listu do Rzymian mówi nam, że grzech mieszka w naszym ciele (w. 17-18). W naszym ciele znajduje się coś, co Bóg potępia, to jest grzech. Grzech pochodzi od Szatana, jest jego naturą. Ponieważ grzech znajduje się teraz w naszym ciele i ponieważ połączony jest z nim Szatan, Szatan i grzech są powiązani z ciałem, w tym także pośrednio z ciałem Chrystusa.

Z ciałem tym związany jest również świat, a to za pośrednictwem Szatana, władcy świata (J 12,31). Ciało tego nasienia Dawida jest starym człowiekiem ze starego stworzenia, powiązany z Szatanem, grzechem i światem. Nasienie to wywodzi się ze starego stworzenia. Jest ono starym człowiekiem. Nasienie to posiada ciało, z którym z kolei powiązani są Szatan, grzech i świat. Czy podoba ci się, że jesteś takim człowiekiem w starym stworzeniu, powiązany z Szatanem, grzechem i światem? Tymczasem Jezus stał się takim właśnie człowiekiem w ciele, nasieniem Dawida.

*b. Nasienie Dawida w Jego człowieczeństwie
dostępuje usynowienia*

Nasienie Dawida w Jego człowieczeństwie dostąpiło usynowienia, zostało uczynione („mianowane” — Rz 1,4) Synem Bożym. Jezus w swoim człowieczeństwie, w tej części swej istoty, nie był Synem Bożym. Był ze starego stworzenia, ze starego człowieka, posiadając ciało powiązane z Szatanem, grzechem i światem. Tak więc część ta musiała zostać uczyniona boską, musiała dostąpić usynowienia, zostać mianowana, aby stać się częścią Syna Bożego.

Bardzo trudno jest określić, co znaczy słowo „mianowany” w Liście do Rzymian 1,4. „Usynowiony” to inaczej uczyniony synem, ale co znaczy słowo „mianowany”? Chrystus jest wspaniałą osobą. Posiada On dwie części: część człowieka i część Boga. Pierwsza jest ludzka, natomiast druga — boska. Ludzka część znajduje się w ciele

i jest związana z negatywnymi rzeczami, zaś boska część jest wspa-
niała. W jaki sposób ta ludzka część w takim ciele mogła stać się
częścią Syna Bożego? W zmartwychwstaniu Chrystus uczynił swoje
człowieczeństwo boskością. Jego zmartwychwstanie wywyższyło
człowieczeństwo Jezusa do poziomu boskości. Oto esencja osoby
Chrystusa. Jest to niezwykle głębokie. Boskość Jezusa to Duch świę-
tości, posiadający boską moc i boski pierwiastek do tego, by prze-
obrazić człowieczeństwo Jezusa i uczynić je boskim. To właśnie ozna-
cza mianowanie i na tym też polega usynowienie.

c. Wypełnienie Drugiej Księgi Samuela 7,12-14

Jest to wypełnienie proroctwa w typologii w Drugiej Księdze
Samuela 7,12-14. W wypełnieniu tym zobaczyliśmy esencję osoby
Chrystusa jako nasienia Dawida w Jego człowieczeństwie.

2. Syn Boży

Syn Boży to boska część Chrystusa. Chrystus został mianowany
Synem Bożym w swoim człowieczeństwie. Był On Synem Człowie-
czym w ciele. W jaki sposób mógł stać się Synem Bożym pełnym
boskości? Stało się to przez mianowanie w zmartwychwstaniu.

Mianowanie to odbyło się w mocy według Ducha świętości. Duch
świętości to boskość (Rz 9,5) w nasieniu Dawida — człowieku, istocie
obdarzonej ludzką naturą (Rz 5,15.17b.19). List do Rzymian 9,5 po-
kazuje nam, że Chrystus jest Bogiem. Jako Bóg posiadał On w sobie
boskość, aby stać się nasieniem Dawida, człowiekiem posiadającym
ludzką naturę.

Jezus Chrystus jako człowiek w ciele został mianowany Synem
Bożym w mocy według Ducha świętości z powstania z martwych.
Zmartwychwstanie to spełnienie przetworzonego Trójjedynego Boga.
Zmartwychwstanie to osoba. Pan Jezus powiedział: „Ja jestem zmar-
twychwstaniem” (J 11,25a). Trójjedyny Bóg w wieczności był jedy-
nie Trójjedynym Bogiem, posiadającym wyłącznie boskość. Jednak-
że dzięki wcieleniu, ludzkiemu życiu, śmierci i zmartwychwstaniu
uległ „przetworzeniu”. Następnie został spełniony, by być nie tylko
boskim, ale także ludzkim. Przeszedł zatem przez wszystkie proce-
sy wcielenia, ludzkiego życia i śmierci. W zmartwychwstaniu stał
się spełnionym Trójjedynym Bogiem, który jest samym zmartwych-
wstaniem.

Ze zmartwychwstania, które stanowi spełnienie przetworzonego Trójjedynego Boga, Jezus Chrystus jako człowiek w ciele został uczyniony pierwotnym Synem Bożym (Rz 8,29). Jest On Synem Bożym, ale teraz różni się od Syna Bożego, którym był wcześniej. Kiedy Syn Boży był tylko jednorodnym Synem Bożym, miał jedynie boskość. Teraz zaś posiada On człowieczeństwo, które zostało przebóstwione, stając się częścią Jego jako Syna Bożego. Teraz ten Syn Boży jest inny. Jest Bożym Pierworodnym.

Jedyny syn nie może być pierwotnym. To, że Chrystus jest pierwotnym Synem oznacza, iż następuje po Nim wielu synów. Tych wielu synów to wybrani ludzie Boży; miliony ich zostały odrodzone w tym samym zmartwychwstaniu (1 P 1,3), w którym Chrystus został uczyniony Synem Bożym w swym człowieczeństwie. W tym wielkim zmartwychwstaniu, które jest przetworzonym i spełnionym Trójjedynym Bogiem, ludzka część Chrystusa została przebóstwiona, dostępując usynowienia. Jednocześnie wszyscy wierzący w Niego zostali odrodzeni. Wierzący ci byli oczywiście również ludzcy. W Jego zmartwychwstaniu zatem wszyscy ci ludzie wierzący zostali przebóstwieni dzięki odrodzeniu, stając się wieloma synami Bożymi. Tak więc Chrystus stał się pierwotnym Synem Bożym, mającym wielu braci.

Chrystus był jednorodnym Synem Bożym (J 1,18) przed swoim wcieleniem, posiadając jedynie boskość, bez człowieczeństwa. Jezus Chrystus stał się pierwotnym Synem Bożym w zmartwychwstaniu, kiedy to Jego stworzone przez Boga człowieczeństwo zostało wywyższone, i posiada zarówno boskość, jak i człowieczeństwo. Odrodzeni wierzący, posiadający zarówno człowieczeństwo, jak i boskość, mają zostać upodobnieni do obrazu tego pierwotnego Syna Bożego.

3. Osoba Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka, wskazuje na zamysł Boga w Jego ewangelii

Tak więc osoba Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka, wskazuje na zamysł Boga w Jego ewangelii, który polega na tym, że On, jako jedyny Bóg, chce stać się człowiekiem, aby upadli ludzie, odkupieni przez Niego, mogli stać się Jego wieloma synami, takimi samymi jak On w Jego życiu i naturze, ale nie w Jego Bóstwie.